



**PUCHAR POLSKI  
MĘCZYZN 2023  
25-26 LUTEGO  
KRAKÓW**



# **WIELKIE STARCI MISTRZÓW**



# 90%

klientów jest zadowolonych  
z montażu fotowoltaiki z TAURONA<sup>1</sup>



## Wybierz fotowoltaikę z TAURONA i zyskaj:

- wysoką jakość instalacji
- atrakcyjne finansowanie
- profesjonalny montaż

<sup>1</sup> Na podstawie raportu z badania „Fotowoltaika NPS”, zrealizowanego przez Biuro Badań Społecznych Obserwator sp.j. w grudniu 2022 r.

## Artur Popko

Prezes Zarządu Polskiej Ligi Siatkówki S.A.



Szanowni Państwo,

Rozegrany w krakowskiej TAURON Arenie finałowy turniej TAURON Pucharu Polski przeszedł do historii. Nie dlatego, że się był już 66., ale przede wszystkim z powodu rekordów, jakie zostały pobite. Dwa z nich ustanowiła drużyna Grupy Azoty ZAKSY Kędzierzyna-Koźle, która już po raz dziesiąty sięgnęła po trofeum, umacniając się na pierwszym miejscu w kraju w klasyfikacji wszech czasów. To nie wszystko, bo siatkarze z Kędzierzyna-Koźla wzniesli TAURON Puchar Polski po raz czwarty z rzędu, co dotychczas nie udało się nikomu. Choć bronili tytułu, zdecydowanymi faworytami nie byli, bowiem po zmianach w składzie dopiero się zgrywają. Potwierdzili jednak, że są zespołem z genem zwycięstwa, który pozostał, mimo rozład kadrowych. Nieprzypadkowo w dwóch poprzednich sezonach byli najlepsi nie tylko w Polsce, ale i Europie.

Kamil Semeniuk, który był liderem drużyny, jest siatkarzem trudnym do zastąpienia. Ale Bartosz Bednorz pokazał w TAURON Pucharze Polski, że mistrz może na niego liczyć. Reprezentant Polski, który wrócił do PlusLigi po prawie pięciu latach został wybrany MVP półfinału i jestem przekonany, że z każdym kolejnym meczem będzie lepszy. To zawodnik światowej klasy, który powinien sprawić, że w Kędzierzynie-Koźlu będą mniej tęsknić za Semeniukiem. Trzeba przypomnieć, że w 2019 roku był najlepszym przyjmującym Finałów Ligi Narodów, w którym odmłodzona reprezentacja Polski zajęła trzecie miejsce, wyprzedzając m.in. Brazylię, wówczas najlepszą w światowym rankingu.

Wszystkie mecze finałowego turnieju TAURON Pucharu Polski zakończyły się w trzech setach. O ile jednak w półfinałach zaciętej walki nie było, to decydujące spotkanie było zacięte i stało na bardzo wysokim poziomie. Nie jest to zaskoczeniem, bo zmierzyły się w nim dwa kluby, które w 2022 roku były w najlepszej czwórce Ligi Mistrzów. W dwóch poprzednich spotkaniach finałowych też było 3:0 dla Grupy Azoty ZAKSY, jednak tym razem o zwycięstwie decydowały szczegóły, a Jastrzębski Węgiel każdego z setów przegrał najmniejszą możliwą różnicą.

Kolejnym zwycięzcą są polscy kibice, którzy przez dwa dni bili rekordy frekwencji. Zapelniona TAURON Arena w Krakowie w czasie meczów siatkarzy nie jest czymś niezwykłym, bo kilka razy w roku widzimy to podczas spotkań reprezentacji Polski. Siatkarscy fani pokazali, że także mecze drużyn klubowych potrafią ich przyciągnąć na trybuny. Półfinały oglądało 8,5 tys. ludzi, a finał blisko 12 tys., co potwierdza, że Polacy kochają siatkówkę. Chcą ją oglądać nie tylko w telewizji, ale i na żywo, w pięknych polskich halach, w których panuje fantastyczna atmosfera. Jestem przekonany, że przekonamy się o tym jeszcze nie raz w tym sezonie...

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim naszym Partnerom i Sponsorom, oczywiście także drużynom i kibicom za stworzenie wyjątkowych spektakli sportowych i dostarczenie olbrzymiej dawki emocji. Dziękuję Sponsorowi Tytułarnemu rozgrywek – Firmie TAURON Polska Energia oraz naszemu Sponsorowi Strategicznemu – Operatorowi Sieci „Plus”, który po raz kolejny nas wspierał.



**INWESTYCJE • OBIEKTY • IMPREZY**

Zarząd Infrastruktury  
Sportowej  
w Krakowie

## Jacek Majchrowski

Prezydent Miasta Krakowa

Szanowni Państwo,

Za nami jakże emocjonujący turniej finałowy TAURON Pucharu Polski. Cieszę się, że Kraków był gospodarzem kolejnej wspaniałej imprezy siatkarskiej.

Turniej powrócił do naszego miasta po roku przerwy. W marcu 2021 roku, z uwagi na pandemię, impreza odbyła się bez udziału publiczności. Razem z władzami Polskiej Ligi Siatkówki postanowiliśmy wtedy uczcić i przypomnieć Hutnika Kraków: wielce zasłużony klub, stanowiący istotny punkt na mapie polskiej siatkówki. Drużyny rywalizowały o puchar w zmodernizowanej Hali Widowiskowo-Sportowej Suche Stawy – domu siatkarskich legend z Nowej Huty, dziś goszczącym Barkom Każany Lwów.

Teraz wreszcie mogliśmy zaprosić miłośników piłki siatkowej z całego kraju do dopingowania najlepszych ligowych zespołów i podziwiania występów gwiazd (w tym ośmiu polskich wicemistrzów świata) w największej hali w kraju – TAURON Arenie Kraków. Nasi kibice znów pokazali, że są najlepsi na świecie, ustanawiając rekord frekwencji na klubowych rozgrywkach.

Zapraszam wszystkich wielbicieli sportów drużynowych do Krakowa na następne szczególne wydarzenie – XX Memoriał Huberta Jerzego Wagnera. W jubileuszowej edycji najlepszego turnieju towarzyskiego ku czci wybitnego trenera w TAURON Arenie Kraków zagrają najwybitniejsze siatkarskie reprezentacje z Europy: Polska, Francja, Włochy i Słowenia.

Gratuluje championom z Kędzierzyna-Koźła zdobycia dziesiątego trofeum, a wszystkim drużynom dziękuję za stworzenie prawdziwego sportowego święta w naszym mieście.



# Rekordowy turniej o TAURON Puchar Polski i siatkarska uczta w Krakowie

Polscy kibice znów pokazali, że są najlepsi na świecie. W największej polskiej hali pobili rekord frekwencji w klubowych rozgrywkach. Wielki finał TAURON Pucharu Polski oglądało aż 11 815 ludzi! Kibice dostali przednie widowisko. W niesamowity sposób Grupa Azoty ZAKSA odwracała na swoją korzyść zacięte końcówki setów. Kapitalny turniej, świetna atmosfera i dziesiąty, historyczny triumf kędzierzynian.

Zakończony w Krakowie finałowy turniej TAURON Pucharu Polski był doskonałą reklamą polskiej klubowej siatkówki. Po raz pierwszy w 66-letniej historii impreza została rozegrana w tak dużej hali, jaką jest krakowska TAURON Arena. Dotychczas zapelniała się ona podczas meczów reprezentacji Polski.

Okazało się, że także najlepsze klubowe drużyny są w stanie zapelnić trybuny jednego z największych obiektów w kraju.

#### Rekordowe liczby

– Przede wszystkim dziękujemy naszym kibicom, takie tłumy w Krakowie pokazują, że nasza dyscyplina nadal się rozwija i ma

olbrzymi potencjał – podkreśla Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – Wspólnie ustanowiliśmy rekord frekwencji w meczu drużyn ligowych w naszym kraju, jestem jednak przekonany, że to nie jest nasze ostatnie słowo. Bardzo dziękuję naszym sponsorom, partnerom, władzom miasta Krakowa, które zakochało się w siatkówce i jest dla niej wspaniałym domem. Wspólnie stworzyliśmy kapitalne wydarzenie. Podczas sobotnich półfinałów Grupę Azoty ZAKSĘ Kędzierzyn-Koźle, Aluron CMC Wartę Zawiercie, Jastrzębski Węgiel i Asseco Resovię Rzeszów dopingowało 9,5 tys. fanów. Na decydujący mecz biletów zabrakło, a polscy kibice pobili rekord w klubowej siatkówce. Od 26 lutego wynosi on 11.815! – To coś niesamowitego, gdy ogląda się tylu ludzi na trybunach i panuje tak wspaniała atmosfera – mówi Aleksander Śliwka, MVP turnieju finałowego i kapitan Grupy Azoty



#### FINAŁ TAURON PUCHARU POLSKI 2023

niedziela, 26 lutego 2023



Jastrzębski Węgiel  
– Grupa Azoty  
ZAKSA Kędzierzyn-Koźle



0:3

(24:26, 27:29, 23:25)

Jastrzębski: Toniutti, Clevenot 5, Gladry 9, Boyer 10, Fornal 8, M'Baye 7 oraz Popiwczak (I), Hadrava 12, Tervaportti, Szymura 2. **Trener:** Mendez.

Grupa Azoty ZAKSA: Janusz, Bednorz 17, Paszycki, Kaczmarek 14, Śliwka 18, Smith 6 oraz Shoji (I), Huber 8. **Trener:** Sammelvuo.

MVP meczu: Aleksander Śliwka.

*Wielkie gratulacje dla organizatorów i kibiców, bo granie przy takiej publiczności to jest coś fantastycznego.*

Bartosz Bednorz, Grupa Azoty ZAKSA





ty ZAKSY Kędzierzyn-Koźle. – Nie patrzymy na rekordy, to bardziej zabawa dla dziennikarzy czy kibiców, my po prostu chcemy zwyciężać – dodał gracz najlepszej klubowej drużyny w Europie w dwóch ostatnich sezonach. Warto zwrócić uwagę, że prawie dwunastotysięczna frekwencja to nie tylko absolutny rekord rozgrywek pucharowych. To najlepszy w historii wynik drużyn z PlusLigi! Do tej pory niepobitym przez wiele lat rekordem było spotkanie PlusLigi z sezonu 2014/2015, w którym w łódzkiej Atlas Arenie PGE Skra Bełchatów podejmowała Asseco Resovia Rzeszów. 30 listopada 2014 roku na trybunach zasiadło aż 11 tysięcy widzów! Zresztą sezon 2014/2015 – rozgrywany tuż po wywalczeniu przez biało-czerwonych mistrzostwa świata – obfitował w kapitalne mecze z wysoką frekwencją. Na dwóch spotkaniach w Gdańsku, w których grała ekipa LOTOS-u Trefl Gdańsk z PGE Skrą, z zespół gospodarzy prowadził Andrea

Anastasi, mieliśmy ponad dziesięć tysięcy widzów. W ostatni weekend w Krakowie te osiągnięcia zostały jeszcze poprawione – w dwa dni TAURON Arenę odwiedziło ponad 21 tysięcy kibiców! – To naprawdę robi wrażenie, tylu kibiców i taka atmosfera na meczu drużyn ligowych to coś wspaniałego – mówi Jakub Popiwczak, libero Jastrzębskiego Węgla. – Jeszcze nigdy nie grałem przy tak licznej publiczności z zespołem ligowym, przypomina to, co dzieje się w trakcie spotkań biało-czerwonej reprezentacji. Warto jeszcze pamiętać, że podczas sobotnich półfinałów Grupę

*To naprawdę robi wrażenie, tylu kibiców i taka atmosfera na meczu drużyn ligowych to coś wspaniałego.*

Jakub Popiwczak, Jastrzębski Węgiel

**11 815**

tylu kibiców zasiadło na trybunach TAURON Areny Kraków zasiadło w trakcie niedzielnego finału.

Azoty ZAKSĘ Kędzierzyn-Koźle, Aluron CMC Wartę Zawiercie, Jastrzębski Węgiel i Asseco Resovia Rzeszów dopingowało 9,5 tys. fanów.

– Wielkie gratulacje dla organizatorów i kibiców, bo granie przy takiej publiczności to jest coś fantastycznego – mówi Bartosz Bednorz, przyjmujący Grupy Azoty ZAKSY. – Grałem już kilka razy w życiu przy małej liczbie widzów, a czasem nawet bez publiczności i to zupełnie inna motywacja. Świetnie się czułem w Krakowie przy takim święcie siatkówki.

Turniej finałowy TAURON Pucharu Polski był doskonałą reklamą polskiej klubowej siatkówki. Po raz pierwszy w 66-letniej historii impreza została rozegrana w tak dużej hali – wcześniej w 2020 roku wyprzedano wszystkie bilety na turniej finałowy w Spodku, lecz z powodu pandemii koronawirusa został on odwołany niemal tuż przed startem. W stolicy Małopolski przekonaliśmy się, że nie tylko reprezentacja, ale także najlepsze klubowe drużyny są w stanie zapewnić trybuny największego obiektu w kraju.

#### Charakter i klasa

Nie wszyscy w Krakowie mogli być zadowoleni, bo po sobotnich półfinałach do domu wróciły niezwykle mocne drużyny z Zawiercia i Rzeszowa. Ale ich kibice następnego dnia pojawili się w TAURON Arenie, żeby zobaczyć pokaz siatkówki na najwyższym poziomie, podziwiać na boisku mistrzów świata czy mistrzów olimpijskich. Przyjechali z całej Polski i z pewnością nikt nie żałował czasu spędzonego na trybunach, bo oglądał wspaniały sportowy spektakl, jaki stworzyły czołowe polskie druży-

ny. Grupa Azoty ZAKSA pokazała, że mimo zmian w składzie nie straciła charakteru i klasy, dzięki którym w dwóch ostatnich latach wygrywała Ligę Mistrzów i dominowała w PlusLidze.

W pierwszym secie przegrywała pięcioma punktami, w drugim – czterema, jednak odrabiała straty, a dramatyczne końcówki rozstrzygała na swoją korzyść. Nic nie było w stanie odebrać jej niesamowitej pewności siebie i wiary, że nie ma takiego wyniku, którego nie można by odwrócić. W dramatycznych końcówkach, kiedy punkty ważą najwięcej i przez to zdobywa się je najtrudniej, siatkarze z Kędzierzyna-Koźla grali najlepiej. Ich przeciwnicy nie byli gorsi, dzięki czemu oglądaliśmy kapitalne widowisko będące znakomitą reklamą siatkówki. Nie mogło być inaczej, gdy zawodnicy czuli ogromną energię płynącą z trybun. Znowu jednak musieli uznać wyższość Grupy Azoty ZAKSY Kędzierzyn-Koźle, która wygrała 3:0 i obroniła TAURON Puchar Polski. Ustanowiła przy tym dwa kolejne rekordy: zdobyła to trofeum po raz dziesiąty i czwarty raz z rzędu, co dotąd nie udało się nikomu!

– Dla mnie i dla Olka Śliwki to czwarty puchar zdobyty z rzędu i dziesiąty w historii klubu – mówi Łukasz Kaczmarek, atakujący ZAKSY. – Mamy już sporo tych trofeów, ale wcale nie jest tak, że w jakimś stopniu spada głód wygrywania. Mamy puchar, teraz jest jeszcze szansa na finał Ligi Mistrzów i mistrzostwo Polski – dodaje. Sponsorem tytularnym rozgrywek, których wielki finał odbywał się w stolicy Małopolski, jest firma TAURON Polska Energia. – Wielkie gratulacje dla organizatorów i kibiców, bo granie przy takiej publiczności to jest coś fantastycznego – cieszy się Bartosz Bednorz, przyjmujący Grupy Azoty ZAKSY. – Dołączyłem do kompletnej drużyny i umiałem się zaaklimatyzować, a teraz wspólnie zdobywamy pierwsze trofeum.



# Plus. Lider Technologii 5G

Najszybszy  
Internet 5G

według

**SPEED**  
TEST

[www.speedtest.pl/5G](http://www.speedtest.pl/5G)



więcej informacji

plus 

Wybierz swoje wszystko

## ROBOLINHO®

TY ODPOCZYWASZ,  
A ON KOSI



**AL-KO**  
QUALITY FOR LIFE

**AL-KO**  
QUALITY FOR LIFE



SPONSOR  
POLSKIEJ LIGI SIATKÓWKI I PLUS

**AL-KO**  
QUALITY FOR LIFE



PARTNER  
TECHNOLOGICZNY

**AL-KO**  
QUALITY FOR LIFE



SPONSOR  
BIZNES

MĄDRZEJ W OGRODZIE

[alko-garden.pl](http://alko-garden.pl)

Najszybszy Internet 5G według rankingu SpeedTest.pl za 2022 rok. Szczegóły na stronie [speedtest.pl/5G](http://speedtest.pl/5G). Najlepszy Internet 5G w Polsce odnosi się do najwyższej technologicznej prędkości Internetu 5G (dzięki wykorzystaniu pasma 2600 MHz TDD) i największego zasięgu populacyjnego. Zasięg 5G dostępny w wybranych miastach w Polsce. Szczegóły na mapie zasięgu na [plus.pl](http://plus.pl)



# Grupa Azoty ZAKSA

Jak ważne jest w sporcie szczęście, przekonaliśmy się podczas pierwszego półfinału TAURON Pucharu Polski. Już przed rozpoczęciem spotkania między Aluronem CMC Wartą Zawiercie a Grupą Azoty ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle okazało się, że jedna z drużyn musi zagrać bez swojego kluczowego zawodnika, co zmniejszyło jej szansę na sukces.

Zespoły z Zawiercia i Kędzierzyna-Koźla zmierzyły się w tym sezonie już po raz piąty. W PlusLidze każdy wygrał w swojej hali, w fazie play-off Ligi Mistrzów broniąca tytułu ZAKSA zwyciężyła na wyjeździe 3:0, by w rewanżu przegrać 2:3. Każde z tych spotkań było zacięte i bardziej wyrównane niż wskazują na to wyniki.

W meczu, którego stawką był awans do finału TAURON Pucharu Polski, wyraźnie lepsi byli kędzierzynianie. Ich rywal miał jednak dużego pecha, bo

w przeddzień rywalizacji zachorował Miguel Tavares, podstawowy rozgrywający. Mimo starań nie był w stanie zagrać, dlatego musiał go zastąpić Michał Kozłowski. To doświadczony siatkarz, który od 15 sezonów gra w PlusLidze, jednak w obecnych rozgrywkach sporadycznie pojawiał się na boisku. – Co tu dużo mówić, nie potrafiłem zastąpić Miguela tak, jakbym chciał – komentował Kozłowski.

Jak podkreślali fachowcy oglądający pierwszy półfinał,

**3** razy Aluron CMC Warta i Grupa Azoty ZAKSA zmierzyły się w walce o finał TAURON Pucharu Polski. Wszystkie mecze wygrali kędzierzynianie.

do Kozłowskiego nie można było mieć pretensji, ale osłabienie, jakim była nieobecność Tavaresa, miało wpływ na grę jego kolegów. – To nie wina Michała, że mieliśmy problemy z kończeniem ataków na pojedynczym bloku. Po prostu jako drużyna mieliśmy słabszy dzień – komentował spotkanie Michał Winiarski, trener Aluronu CMC Warty.

Wyrównane były tylko początki setów, a później przewaga dziewięciokrotnego zdobywcy Pucharu Polski rosła.

# w drodze na szczyt

Bardzo dobrze grali skrzydłowi: Aleksander Śliwka i Bartosz Bednorz. Ten drugi był głównym celem serwów rywali (przyjmował 26 razy), ale poradził sobie. Za to w ataku grał bardzo dobrze (w pierwszej partii miał 100-procentową skuteczność), dokładając cztery punktowe bloki. Nic dziwnego, że został wybrany MVP spotkania.

Ale w siatkówce jeden zawodnik meczu nie wygrywa, zaś w półfinale rozgrywanym w TAURON Arenie Grupa Azoty ZAKSA nie miała słabych punktów. Doskonale zagrywali środkowi – David Smith i Dmytro Paszyckij. Ukraińiec nie miał asa, lecz nie popsuł żadnego z 12 serwów. Amerykanin zagrywał 19-krotnie. Paszyckij był też nie do zatrzymania w ofensywie, kończąc siedem z ośmiu ataków! Dziewięcio-

krotny triumfator rozgrywek miał ogromną przewagę w bloku – 16:2.

W drużynie z Zawiercia brakowało lidera. Gorzej niż zazwyczaj grali Uros Kovacević i Bartosz Kwolek, a Dawid Konarski już w drugim secie ustąpił miejsca młodemu Dawidowi Dulskiemu, który spisał się bardzo dobrze. Nawet przeciwnicy przyznali, że mieli duże kłopoty z zatrzymaniem 21-letniego atakującego. To jednak nie odmieniło wyniku.

– Cieszymy się bardzo ze zwycięstwa i awansu do finału. Jesteśmy zadowoleni, ale cały czas myślimy o tym, że przyjechalibyśmy tutaj walczyć o zwycięstwo. Najbardziej cieszy to, że udało się nam zakończyć mecz w trzech setach – podkreślał Marcin Janusz, rozgrywający Grupy Azoty ZAKSY.

## PÓŁFINAŁ PUCHARU POLSKI



Aluron CMC Warta Zawiercie  
– Grupa Azoty  
ZAKSA Kędzierzyn-Koźle



**0:3**

(18:25, 20:25, 19:25)

Aluron CMC Warta: Kozłowski, Kwolek 8, Szalacha 6, Konarski 4, Kovacević 9, Zniszczo 3, Danani (libero) oraz Kalemka, Łaba, Dulski 9, Waliński.

Grupa Azoty ZAKSA: Janusz 3, Śliwka 12, Smith 6, Kaczmarek 12, Bednorz 12, Paszyckij 10, Shoji (libero) oraz Staszewski.

– Na trybunach była świetna atmosfera, poziom meczu wysoki i mam nadzieję, że kibice są zadowoleni – mówił Śliwka. – Nie myślimy o rekordach, wychodzimy na boisko, żeby wygrać i podnieść puchar – dodał kapitan drużyny z Kędzierzyna-Koźla.

# PRIMABIOTIC

## COLLAGEN SPORT

COLLAGEN  
TECHNOLOGY  
SWISS + 10 000 mg  
★★★★★



## Siła & wytrzymałość

Primabiotic Collagen Sport

 AŻ <b>10.000 MG</b> KOLAGENU W JEDNEJ BUTELECZCE	 TYLKO <b>45 KCAL</b> W 1 PORCJI	 ZAWIERA KWAS ORTOKRZEMOWY
 PRZYSWAJALNY DO <b>95%</b>	 BEZ DODATKU CUKRU I KONSERWANTÓW	 Z DODATKIEM <b>12 WITAMIN</b>
 WYGODNA FORMA SHOTÓW	 ANANASOWY SMAK	 EKOLOGICZNE OPAKOWANIE

### TWOJE EFEKTY













- wsparcie układu sercowo - naczyniowego
- gładka, nawilżona i jędrna skóra
- zmniejszenie cellulitu
- mniej widoczne rozstępy
- szybsza regeneracja tkanek
- redukcja przebarwień
- mocne i błyszczące włosy
- twarde paznokcie
- sprawne stawy
- wytrzymałe więzadła i ścięgna
- zdrowe kości
- więcej energii
- lepsza odporność
- mniej zmarszczek

primabiotic.pl



Mercedes-Benz  
MB Motors

MB Motors  
Twój Dealer Mercedes-Benz

 Piaseczno Samochody osobowe	 Janki Van ProCenter	 Janki Samochody osobowe	 Poznań Samochody osobowe i dostawcze
			
ul. Puławska 34, 05-500 Piaseczno	al. Krakowska 5B, 05-090 Falenty	al. Krakowska 5C, 05-090 Falenty	ul. B. Krzywoustego 71, 61-144 Poznań
 22 726 59 00	 22 319 50 00	 22 206 20 50	 61 668 63 00

 [www.mbmotors.mercedes-benz.pl](http://www.mbmotors.mercedes-benz.pl)







# To była jastrzębska

**Asseco Resovia Rzeszów od czterech lat nie wygrała z Jastrzębskim Węglem, który przedłużył zwycięską serię w półfinale TAURON Pucharu Polski. Tak zdecydowanego zwycięstwa nie spodziewali się nawet najbardziej optymistycznie nastawieni kibice drużyny z Jastrzębia-Zdroju.**

Turniej finałowy TAURON Pucharu Polski zapowiadał się wyjątkowo z kilku powodów. Po pierwsze, nigdy wcześniej nie był rozgrywany na tak dużej hali i przy tak dużym zainteresowaniu kibiców, a po drugie, awansowały do niego cztery aktualnie najlepsze drużyny PlusLigi. Spodziewano się więc wyrównanej rywalizacji. Zabrakło jej w pierwszej parze, ale dlatego, że Aluron CMC Warta Zawiercie zagrał osłabiony brakiem podstawowego roz-

grywającego Miguela Tavaresa, co z pewnością trochę ułatwiło zadanie Grupie Azoty ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle.

W drugim półfinale zmierzyły się drużyny, które najlepiej prezentowały się w dotychczasowej części sezonu. Ich mecz ligowy był niezwykle wyrównany, a o wygranej Jastrzębskiego Węgla zdecydowały końcówki setów. Na jego korzyść przemawiała też statystyka: wygrał siedem ostatnich spotkań z Asseco Resovią. Rzeszowscy kibi-

**8.**  
raz Jastrzębski Węgiel awansował do finału Pucharu Polski.

ce mogli jednak opierać swój optymizm na dobrej postawie zespołu, który był liderem tabeli, a także na słynnym powiedzeniu Napoleona Bonaparte'go, że są kłamstwa mniejsze, większe i jest statystyka.

– Sporo lat minęło, odkąd ostatni raz wygramy z Jastrzębiem. Jak już kiedyś wspominałem, odkąd jestem prezesem Asseco Resovii nie wygrałem jeszcze z Jastrzębskim Węglem, ale mimo to jestem dobrej myśli. Na pewno wyjdziemy na mecz z podniesioną głową, będziemy walczyć. Zawsze jednak powtarzam, że zweryfikuje nas boisko – zapowiadał Piotr Maciąg, prezes Asseco Resovii. Nie spodziewał się, że weryfikacja będzie tak dotkliwa i przykra.

Obaj rywale przyjechali na turniej w najsilniejszych składach, trenerzy zapewniali, że

# dominacja

ich podopieczni są w wysokiej formie, tymczasem na boisku dzielił i rządził Jastrzębski Węgiel. Dominacja wicemistrza Polski była przytłaczająca. Rzeszowianie w żadnym z trzech setów nie zdobyli 20 punktów, a Stephen Boyer i Tomasz Fornal byli nie do zatrzymania. Francuski atakujący zdobył 20 punktów, atakując z 68-procentową skutecznością, a reprezentant Polski był niewiele gorszy (59 proc.), dokładając pięć punktowych bloków. W zespole ze Śląska nie było słabych punktów. – Wszystkie trybiki dobrze chodziły, zagraliśmy zespołowo, dobrze w systemie blok-obrona, co nam dawało dużo kontr, które kończyliśmy – mówił Jurij Gladyr, kapitan Jastrzębskiego Węgla.

Giampaolo Medei, trener Asseco Resovii, szybko zaczął

robić zmiany, które jednak nie przyniosły poprawy. Stwierdził później, że jego drużyna rozegrana najgorszy mecz w tym sezonie.

– Chyba pierwszy raz w tym sezonie zdarzyło się, że tak szybko przestaliśmy wierzyć, że jesteśmy w stanie coś wskórać. Oczywiście Jastrzębie grało bardzo dobrze i wywarło na nas presję w każdym aspekcie gry – ocenił Klemen Čebulj, najlepszy tego dnia w rzeszowskim zespole. – Byliśmy pod wodzą, ale niestety nie znaleźliśmy sposobu żeby wydobyć się na wierzch i wrócić do swojej gry – podsumował Słoweniec.

Jakub Popiwczak mówił, że on i jego koledzy spodziewali się ciężkiej przeprawy i to przygotowało drużynę mentalnie na półfinał. – Może to nie było jeszcze perfekcyjne spotkanie,

## PÓŁFINAŁ PUCHARU POLSKI



Jastrzębski Węgiel  
– Asseco Resovia Rzeszów



**3:0**

(25:17, 25:19, 25:17)

Jastrzębski Węgiel: Toniutti 1, Fornal 16, M'Baye 6, Boyer 20, Clevelot 5, Gladyr 6, Popiwczak (libero).

Asseco Resovia: Drzyzga, DeFalco 8, Kochanowski 5, Muzaj 6, Čebulj 9, Kozamernik 2, Zatorski (libero) oraz Kędzierski, Bucki 5, Borges, Potera (libero), Krulicki 1, Piotrowski 1, Mordyl 2.

bo zawsze można zrobić coś lepiej, ale czułem cały czas, że idziemy w dobrą stronę i nie było nawet chwili rozkojarzenia. Ale nie będzie to mieć żadnego znaczenia, jeżeli przegramy finał – podsumował libero Jastrzębskiego Węgla.

# JURAJSKA NAWADNIA MISTRZÓW



 **POLSKA  
SIATKÓWKA**

**OFICJALNA WODA  
POLSKIEJ SIATKÓWKI**

**PRODUKT  
POLSKI**

# Robico



## Ten smak Robicolosalną różnicę

FZZPM w Polsce ZUH Robico, ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

[www.robico.com.pl](http://www.robico.com.pl)

## TAK BYŁO PRZED ROKIEM

# Dziewiąty triumf kędzierzynian

Dokładnie 27 lutego 2022 roku Jastrzębski Węgiel przegrał z Grupą Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3 (20:25, 15:25, 19:25) w finałowym meczu TAURON Pucharu Polski. Kędzierzynianie nie dali szans swoim rywalom. Zdobyli Puchar Polski już po raz dziewiąty w historii!

Kolejne zwycięstwo kędzierzynian pozwoliło im się umocnić na pierwszym miejscu w tabeli wszech czasów TAURON Pucharu Polski. Zespół ZAKSY triumfował do tej pory w latach 2000, 2001, 2002 – wtedy jako Mostostal i później w 2013, 2014, 2017, 2019, 2021, 2022 – już jako ZAKSA. W tej chwili wyprzedza kolejne w tej klasyfikacji drużyny – Indykpol AZS Olsztyn i PGE Skra Bełchatów już o dwa triumfy.

Finał faworytów W wielkim finale we wrocławskiej Hali Orbita doszło do starcia dwóch fawo-

rytów - lidera i wicelidera PlusLigi. To również dwie najlepsze drużyny poprzedniego sezonu oraz ćwierćfinałisti tegorocznej Ligi Mistrzów. Jastrzębianie byli osłabieni kontuzją Jurija Gladyna, który spotkanie musiał oglądać spoza band wokół boiska. Finałowe spotkanie TAURON Pucharu Polski mężczyzn rozpoczęło się od wymiany ciosów z obu stron siatki. Po autowym ataku Łukasza Kaczmarka jastrzębianie po raz pierwszy objęli dwupunktowe prowadzenie (6:4), jednak kędzierzynianie nie tylko szybko zdołali odrobić niewielkie straty, ale i wypracowali sobie cztery oczka przewagi, między innymi za sprawą skutecznego bloku na Tomaszu Fornalu. Rozpędzeni siatkarze z Opolszczyzny nie dali już wydrzeć sobie zwycięstwa w premierowej odsłonie, po raz kolejny punktując blokiem (25:20). Drugą partię od asa serwisowego rozpoczął amerykański środkowy David Smith, zaś po stronie rywala w ataku z prawego skrzydła zameldował się Jan Hadrava. Przy dwupunktowym prowadzeniu kędzierzynian, trener Gardini zdecydował się na zmianę na pozycji środkowego, Bartosz Cedzyński zmienił Jakuba Macyrę (7:5). Oczko zza linii dziewiątego metra dorzucił także

# 9.

raz w historii Grupa Azoty ZAKSA triumfowała w TAURON Pucharze Polski.

rozgrywający Marcin Janusz, powiększając prowadzenie swojego zespołu (10:6). Na czystej siatce skutecznym zagranie popisał się Łukasz Kaczmarek (14:10), zaś Norbert Huber zapisał na swoim koncie efektowny blok – przewaga ZAKSY rosła i wynosiła już pięć punktów (18:13). Finalnie ich zdecydowane zwycięstwo przypieczętował atak ze środka siatki Smitha (25:15). Trzecią partię spotkania także lepiej zaczęła ZAKSA. Zespół Jastrzębskiego Węgla miał ogromne trudności z zatrzymaniem punktującego raz po raz Kamila Semeniuka. Węgier Arpad Baroti zastąpił na boisku Hadravę, lecz było to już w momencie, gdy Grupa Azoty prowadziła 14:9. Jednak podopieczni trenera Cretu nie mieli zamiaru odpuszczać i natychmiast ponownie odskoczyli rywalowi (19:13). Ostatecznie triumf w spotkaniu, a zarazem dziewiąte trofeum TAURON Pucharu Polski w historii klubu, zawodnikom ZAKSY Kędzierzyn-Koźle zapewnił blok na Trevorze Clevenot (25:19).

– Mamy świetnie zbudowany zespół, każdy dokłada cegiełkę

*Mamy już pierwsze trofeum, ale dalej pracujemy, jesteśmy w grze o dwa kolejne, chcemy wygrać jak najczęściej. Świetny zespół, świetna atmosfera, mamy wszystko, żeby wygrać.*

Marcin Janusz, Grupa Azoty ZAKSA



do tych zwycięstw – cieszył się po finale Marcin Janusz. – Mamy już pierwsze trofeum, ale dalej pracujemy, jesteśmy w grze o dwa kolejne, chcemy wygrać jak najczęściej. Świetny zespół, świetna atmosfera, mamy wszystko, żeby wygrać. W trakcie finału były takie momenty, gdy Jastrzębski zaczął się napędzać, ale my w tych momentach potrafiliśmy zachować spokój i chłodną głowę, nie panikowaliśmy, bo taki zespół jak nasz rywal umiałby to szybko wykorzystać. Pokazaliśmy, że jesteśmy na tyle klasowym zespołem, że choć może tych momentów nie było dzisiaj jakoś bardzo wiele, to jednak każdy umieliśmy przetrwać. Grałmy równo i to dało nam puchar – mówi rozgrywający i dodaje: – Trzeba sobie zdać sprawę, że w pewnych momentach są rzeczy ważniejsze niż sport, nie wyobrażam sobie sytuacji że będę mógł przymknąć oko na to co się dzieje w Ukrainie i grać w Lidze Mistrzów z zespołem rosyjskim, jakby nigdy nic. To jest dla mnie nie do pomyślenia – deklarował

siatkarz, a dopiero później władze światowej siatkówki zdecydowały się zawiesić wszystkie rosyjskie kluby w dalszej pucharowej rywalizacji. – Cieszymy się, że obroniliśmy puchar, udało nam się także zrewanżować za Superpuchar – podkreśla Kamil Semeniuk, przyjmujący Grupy Azoty ZAKSY. – Powinniśmy być szczęśliwi z tego, w jakim sposób zaprezentowaliśmy się w tym finale, to była dobra siatkówka. Drużyna z Jastrzębia-Zdroju w żadnej z partii nie nawiązała z nami wyrównanej walki, w drugiej fazie setów byliśmy w stanie odskoczyć. Cieszymy się, że mamy ten tytuł. – Przede wszystkim wielkie gratulacje dla ZAKSY, oni przez całe spotkanie trzymali swój wysoki, równy poziom – podsumował środkowy Jastrzębskiego Węgla Łukasz Wiśniewski. – Myśmymy jedną dobrą akcją przeplatani kilka błędami. To zdecydowanie za mało na taką drużynę, jak ZAKSA. Kubek zimnej wody dla nas i teraz powrót do ciężkiej pracy.

### FINAŁ TAURON PUCHARU POLSKI 2022

Jastrzębski Węgiel – Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3 (20:25, 15:25, 19:25)

Jastrzębski Węgiel: Toniutti 1, Clevenot 6, Wiśniewski 9, Hadrava 6, Fornal 5, Macyra 4 oraz Popiwczak (I), Boyer 1, Tervaportti, Cedzyński 4, Szymura, Baroti.

Trener: Gardini.

Grupa Azoty ZAKSA: Janusz 3, Semeniuk 10, Smith 8, Kaczmarek 11, Śliwka 11, Huber 8 oraz Shoji (I), Kluth.

Trener: Cretu.

MVP meczu finałowego: Marcin Janusz (Grupa Azoty ZAKSA).



**KRISPOL**



Sponsor Polskiej  
Ligi Siatkówki

**#SportMamywDNA**

**SPORTEM  
COOP**

**SPONSOREM  
POLSKIEJ LIGI SIATKÓWKI**

**PLS**





# PUCHAR POLSKI MĘŻCZYZN 2023 25-26 LUTEGO KRAKÓW

SPONSOR  
TYTUŁARNY



SPONSORZY  
STRATEGICZNI



SPONSORZY



PARTNERZY



OFICJALNA  
WODA



PARTNERZY  
MEDIALNI



MIASTO GOSPODARZ

